

**Wyrok z dnia 23 lipca 2009 r.**

**II PK 36/09**

**Na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest nie tylko umowa ustalająca warunki zatrudnienia z członkiem zarządu spółki z o.o., przy zawarciu której przewodniczący rady nadzorczej w ogóle nie posiada upoważnienia zawartego w uchwale tej rady, ale także, gdy legitymuje się takim upoważnieniem, lecz wykracza poza jego ramy co do istotnych warunków zatrudnienia ustalonych w uchwale rady.**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Bogusław Cudowski, Katarzyna Gonera.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 lipca 2009 r. sprawy z powództwa Włodzimierza S. przeciwko „W.I.” Spółce z o.o. w W. o odprawę pieniężną, roczne premie za lata 2005 - 2006, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 września 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w punktach III i IV i przekazał w tym zakresie sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2008 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zasądził od pozwanej „W.I.” Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda Włodzimierza S. kwotę 108.134,36 zł tytułem odprawy pieniężnej oraz kwoty 364,45 zł i 12.466,34 zł tytułem premii odpowiednio za lata 2005 i 2006 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód był prezesem zarządu pozwanej spółki i wykonywał swoje obowiązki na podstawie umowy o pracę z dnia 15 marca 2005 r. W dniu 12 sierpnia 2005 r. rada nadzorcza spółki podjęła uchwałę nr [...], w której mię-

dzy innymi ustaliła następujące „zasady wynagradzania” członków zarządu: 1) zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 sierpnia 2005 r., 2) trzymiesięczny okres wypowiedzenia, 3) w przypadku rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy przysługiwanie odszkodowania w wysokości sześciokrotności średniego miesięcznego wynagrodzenia otrzymanego za półrocze poprzedzające dzień rozwiązania umowy, 4) wynagrodzenie zasadnicze brutto prezesa zarządu wynoszące 18.800 zł, 5) przysługiwanie każdemu z członków zarządu rocznej premii w wysokości po 5% zysku netto spółki wykazanego w sprawozdaniu finansowych za poprzedni rok obrotowy, płatnej w terminie 30 dni od daty zatwierdzenia przez zgromadzenie wspólników bilansu za dany rok obrotowy, a w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy o pracę w trakcie roku - w wysokości proporcjonalnej do faktycznego okresu zatrudnienia w tym roku. W uchwale tej przyjęto, że osobą upoważnioną do podpisania umów o pracę z członkami zarządu spółki - zgodnie z zasadami przyjętymi w uchwale - jest ówczesny przewodniczący rady nadzorczej. W dniu 29 sierpnia 2005 r. podpisał on umowę o pracę z powodem, w której ustalono, że jej postanowienia obowiązują od dnia 1 sierpnia 2005 r. W § 5 pkt 5 umowy sformułowano następujące postanowienie: „W każdym przypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę, za wyjątkiem rozwiązania na mocy art. 52 k.p. lub 53 k.p. pracownikowi, oprócz innych świadczeń określonych przepisami prawa przysługuje odprawa w wysokości sześciokrotności średniego miesięcznego wynagrodzenia otrzymanego za okres pełnych sześciu miesięcy poprzedzających dzień rozwiązania umowy o pracę”. Nowy skład rady nadzorczej powołany w listopadzie 2005 r. uznał wynagrodzenie członków zarządu spółki za zbyt wysokie i dlatego podjął z nimi negocjacje celem jego obniżenia. Ze względu na brak porozumienia, rada nadzorcza uchwałą z dnia 30 listopada 2005 r. odwołała członków zarządu i tego samego dnia powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem na dzień 28 lutego 2006 r. Przyczyną wypowiedzenia było odwołanie z funkcji prezesa zarządu. Pozwana odmówiła wypłaty powodowi umownego odszkodowania z tytułu rozwiązania z nim umowy o pracę, powołując się na to, że przewodniczący rady nadzorczej przekroczył swe uprawnienia przy zawieraniu umowy o pracę. Za rok 2005 spółka osiągnęła zysk netto 17.493,54 zł, a za rok 2006 - 1.495.961,69 zł.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że postanowienie § 5 pkt 5 umowy o pracę jest ważne. Zdaniem Sądu, przewodniczący rady nadzorczej nie działał jako pełnomocnik spółki, lecz jako członek organu dokonujący czynności

techniczno-prawnej na podstawie upoważnienia zawartego w uchwale rady nadzorczej. Z kolei, uchwała rady nadzorczej określała „brzegowe warunki” umów o pracę zawieranych z członkami zarządu. Określenie w treści umowy o pracę - jako przesłanki nabycia prawa do odprawy - rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy dotyczy szerokiego wachlarza przypadków, w tym także wypowiedzenia umowy wskutek uprzedniego odwołania z pełnionej funkcji członka zarządu. Skoro rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pracodawcy (odwołanie z funkcji), a więc została spełniona przesłanka wypłaty odprawy określona w uchwale rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r., to żądanie powoda w zakresie odprawy było uprawnione. Według Sądu Okręgowego, również uwzględnieniu podlegało roszczenie o wypłatę premii, ponieważ spółka za lata 2005-2006 wykazała zysk netto.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wniosła strona pozwana. Wyrokiem z dnia 18 września 2008 r. [...] Sąd Apelacyjny w Warszawie: w punkcie I) zmienił punkt 2 i 3 wyroku Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie premii za lata 2005 i 2006; w punkcie II) zmienił punkt 4 wyroku Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w miejsce kwoty 8.749,70 wskazał kwotę 7.800 zł; w punkcie III) oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz w punkcie IV) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda o zapłatę premii rocznej za lata 2005-2006 jest niezasadne, gdyż premia ta w myśl § 6 ust. 3 umowy o pracę zasadniczo przysługiwała pracownikowi po przepracowaniu całego roku obrotowego, a w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy w trakcie roku - w wysokości proporcjonalnej do faktycznego okresu zatrudnienia w tym roku. Powód w 2005 r. nie przepracował całego roku obrotowego. Z uwagi na to, że powód w ramach stosunku pracy piastował stanowisko prezesa zarządu jego „faktyczne zatrudnienie” należy odnieść wyłącznie do okresu pełnienia tej funkcji, a więc do dnia 30 listopada 2005 r. Po tej dacie powód wprawdzie pozostawał formalnie w zatrudnieniu (z uwagi na zagwarantowany mu umową okres wypowiedzenia), ale nie wykonywał już obowiązków prezesa zarządu wynikających z umowy o pracę. Faktycznie nie sprawował już stanowiska prezesa zarządu, które uprawniało go do partycypacji w zyskach spółki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, materiał dowodowy sprawy daje podstawę do uznania, że pozwana spółka nie osiągnęła zysku w 2005 r., skoro wykazany przez nią dodatni wynik finansowy w kwocie 17.493,54 zł osiągnięto wy-

łącznie wskutek celowego działania jej jedyne go wspólnika, które służyło pokryciu ujemnego wyniku finansowego. Z tych przyczyn powodowi nie przysługuje premia za rok 2005. Natomiast skoro powód w 2006 r. w ogóle nie sprawował funkcji prezesa zarządu i nie wykonywał obowiązków pracowniczych na tym stanowisku, to tym bardziej nie nabył prawa do premii.

Co do odprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w tym względzie było prawidłowe. Według Sądu odwoławczego, umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu przez przewodniczącego (członka) rady nadzorczej spółki prawa handlowego delegowanego do dokonania tej czynności prawnej w uchwale rady nadzorczej jest umową zawartą przez radę nadzorczą jako organ spółki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwana była prawidłowo reprezentowana podczas zawierania z powodem tej umowy o pracę. Zarzut naruszenia art. 210 k.s.h. byłby zasadny jedynie wówczas, gdyby przewodniczący rady zawarł z powodem umowę o pracę bez istnienia uchwały rady nadzorczej. Ewentualne rozbieżności pomiędzy treścią uchwały i umowy o pracę nie uzasadniają uznania tej umowy za nieważną. Dlatego umowa o pracę z dnia 29 sierpnia 2005 r. jest w całości ważna, bowiem została podpisana przez przewodniczącego rady nadzorczej, który działał w imieniu spółki z umocowania rady na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. oraz na podstawie podjętej przez radę uchwały. Ponieważ pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę za wypowiedzeniem, to zostały spełnione umowne przesłanki wypłacenia powodowi odprawy pieniężnej w wysokości sześciokrotności średniego miesięcznego wynagrodzenia otrzymanego za okres pełnych sześciu miesięcy poprzedzających dzień rozwiązania umowy o pracę. Przyznanie tego świadczenia nie było zaś uzależnione od wystąpienia szkody.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie objętym punktami III i IV (czyli w części oddalającej apelację pozwaną od wyroku Sądu pierwszej instancji oraz w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego) pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której w pierwszej kolejności zarzuciła naruszenie art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. „poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że jest ważna umowa o pracę z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w części, w jakiej jej treść podpisana przez przewodniczącego rady nadzorczej tej spółki wykracza poza upoważnienie i wolę rady nadzorczej ujawnione ściśle i wyraźnie w uchwale tego organu” oraz uznanie przez Sąd, że postanowienie § 5 ust. 5 umowy o pracę z dnia 29 sierpnia 2005 r. nie jest nieważne, chociaż

nie było ono przewidziane w treści uchwały rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r. W dalszej kolejności skarżąca zarzuciła naruszenie: 1) art. 353 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie, że jest zobowiązana zapłacić powodowi odszkodowanie określone w § 5 ust. 5 umowy o pracę, chociaż umowa w tym zakresie jest nieważna; 2) art. 58 § 3 w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że w razie nieważności określonych postanowień umowy o pracę z członkiem zarządu spółki z o.o. dotyczących świadczeń na rzecz pracownika w ich miejsce wchodzi postanowienia uchwały rady nadzorczej oraz uznanie, że w razie nieważności § 5 ust. 5 umowy o pracę powodowi przysługują świadczenia określone w § 1 pkt 3 uchwały rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r.; 3) art. 353 k.c., przez uznanie, że jest zobowiązana zapłacić powodowi odprawę na podstawie postanowienia uchwały rady nadzorczej; 4) art. 60 k.c. w związku z art. 353 k.c., przez przyjęcie, że uchwała rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r. ma charakter oświadczenia woli skierowanego do powoda oraz że może stanowić samodzielną i bezpośrednią podstawę jego roszczeń; 5) art. 65 i 353 k.c., przez uznanie, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę określona w oświadczeniu o wypowiedzeniu powinna być traktowana jako wyłączna przyczyna rozwiązania stosunku pracy na gruncie postanowień § 1 pkt 3 uchwały rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r. oraz błędne uznanie, że odwołanie przez spółkę członka zarządu jest przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę leżącą po stronie pracodawcy.

W uzasadnieniu skargi pozwana wywiodła w szczególności, że reprezentowanie spółki z o.o. w sytuacji określonej w art. 210 § 1 k.s.h. oznacza, że to rada nadzorcza jako kompetentny organ spółki decyduje, na jakie warunki umowy o pracę z członkiem zarządu spółka się godzi. Zdaniem pozwanej, wolę spółki (pracodawcy) może członkowi zarządu zakomunikować jeden z członków rady nadzorczej (np. jej przewodniczący) wyznaczony przez radę. Jest to jednak wyłącznie czynność techniczna. Taka osoba działa w charakterze posłańca i jest jedynie upoważniona do podpisania umowy na warunkach określonych w uchwale rady nadzorczej. Wolę zawarcia umowy na określonych warunkach podejmuje bowiem rada nadzorcza, a nie jej członek. Stąd też członek rady nadzorczej nie ma uprawnień do kształtowania treści umowy zawieranej z członkiem zarządu, szczególnie jeżeli nie wynika to z upoważnienia rady nadzorczej. Tym bardziej, członek rady nadzorczej nie może zawrzeć z członkiem zarządu umowy o treści odmiennej od „treści wyraźnie i szczegółowo ustalonej przez radę nadzorczą”. Działanie jednego członka rady nadzorczej nie jest działaniem rady nadzorczej, nie jest z nim równoznaczne i równorzędne oraz nie

może go zastąpić. Gdyby członek rady nadzorczej upoważniony do podpisania umowy z członkiem zarządu na warunkach określonych przez radę nadzorczą, podpisał umowę obejmującą odmienne warunki, umowa ta byłaby nieważna jako sprzeczna z art. 210 § 1 k.s.h., gdyż w zakresie wykraczającym poza warunki określone przez radę nadzorczą spółka nie byłaby reprezentowana przez tę radę. Zdaniem pozwanej, powód nie może domagać się wypłacenia odprawy, skoro postanowienia umowy o pracę zawartej z nim w zakresie roszczeń objętych żądaniem pozwu pozostają w ewidentnej sprzeczności z treścią uchwały rady nadzorczej spółki. Nadto, przewodniczący rady w myśl postanowień uchwały rady nadzorczej z 12 sierpnia 2005 r. był upoważniony jedynie do podpisania z członkami zarządu umów o pracę „zgodnie z zasadami przyjętymi tą uchwałą”. Oznacza to, że przewodniczący mógł jedynie złożyć podpis pod umową określającą warunki zatrudnienia przyjęte w uchwale rady nadzorczej i nie mógł zmienić tych warunków. Z tego powodu umowa o pracę zawarta z powodem jest nieważna, bowiem pozwana spółka - w rzeczywistości - nie była reprezentowana przez radę nadzorczą, a jedynie przez jej przewodniczącego.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie jego punktu III oraz IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując w szczególności, że oświadczenie woli osoby reprezentującej spółkę składane pracownikowi „wiąże” pracownika niezależnie od treści tego oświadczenia i niezależnie od tego, czy jest zgodne z uchwałą rady nadzorczej spółki. Pracownik nie musi bowiem znać treści uchwały rady nadzorczej spółki i ma prawo do negocjacji warunków zatrudnienia.

Sąd Najwyższy wzięt pod uwagę, co następuje:

Skarga podlega uwzględnieniu, gdyż zasadny jest jej zarzut naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. Słusznie pozwana wywodzi, że umowa o pracę, jaka została podpisana w dniu 29 sierpnia 2005 r. przez powoda i przewodniczącego rady nadzorczej pozwanej spółki, jest dotknięta sankcją nieważności, gdyż spółka nie była należycie reprezentowana.

Według art. 210 § 1 k.s.h. (poprzednio art. 203 k.h.), w umowie między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę

reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Oznacza to, że jedynie te dwa podmioty są upoważnione do zawierania z członkami zarządu w imieniu spółki wszelkich umów (w tym także umów o pracę). Niezachowanie tego wymagania powoduje bezwzględną nieważność umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c., a pogląd ten jest utrwalony w judykaturze (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 489/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 8; z dnia 20 grudnia 2001 r., III RN 164/00, Prawo Pracy 2002 nr 11, s. 63 oraz z dnia 23 września 2004 r., I PK 501/03, OSNP 2005 nr 4, poz. 56; Gdańskie Studia Prawnicze-Przeгляд Orzecznictwa 2005 nr 3, poz. 20, z glosą M. Zieleńskiego; por. też uchwałę składu siedmiu sędziów NSA z dnia 10 lipca 2000 r., FPS 3/00 i FPS 4/00, ONSA 2001 nr 1, poz. 87). Przepis art. 210 § 1 k.s.h. nie wymaga, aby wszyscy członkowie rady nadzorczej spółki uczestniczyli w zawarciu umowy o pracę z członkiem zarządu. Sposób działania rady nadzorczej będącej organem kolegiальnym określa art. 222 k.s.h. i zasadą jest podejmowanie przez radę uchwał przy zachowaniu odpowiedniej procedury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 82/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 3, s. 151). Zgodnie z art. 222 § 6 k.s.h., organizację i sposób wykonywania czynności przez radę nadzorczą może określać jej regulamin uchwalany przez zgromadzenie wspólników lub - z jego upoważnienia - przez samą radę nadzorczą. Nie ma więc przeszkód, aby regulamin rady nadzorczej ustalał także sposób reprezentacji spółki w umowach między spółką a członkami zarządu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 543/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 181). Zatem umowa o pracę z członkiem zarządu spółki - z techniczno-organizacyjnego punktu widzenia - może być podpisana w imieniu pracodawcy (spółki) - tak, jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie - przez osobę wyłonioną spośród członków rady nadzorczej. Jak jednak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r., I PK 80/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 189; por. też wyrok z dnia 4 grudnia 2008 r., II PK 134/08, LEX nr 483282) istotne jest, aby rada nadzorcza nie przekazywała na rzecz jednego ze swych wybranych członków całości kompetencji do dokonywania w imieniu rady „wielkich czynności faktycznych, prawnych i procesowych”, bowiem takie „upoważnienie” w rzeczywistości jest obejściem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i przez to nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Czynności przewodniczącego rady nadzorczej powinny więc sprowadzać się wyłącznie do dokonywania czynności techniczno-prawnych polegających na zakomunikowaniu członkowi zarządu spółki oświadczenia woli praco-

dawcy-spółki (w imieniu, której działa rada nadzorcza) zamiast rady nadzorczej występującej *in corpore* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., II PK 179/07, LEX nr 459308). Z tego względu w orzecznictwie przyjęto, że art. 210 § 1 k.s.h. są objęte nie tylko sytuacje, gdy przewodniczący (lub inny członek rady nadzorczej) dokonujący za spółkę czynności z zakresu prawa pracy nie posiada w ogóle upoważnienia udzielonego mu przez radę nadzorczą *in gremio*, ale także, gdy wprowadzie legitymuje się takim upoważnieniem, lecz wykracza poza jego ramy, dokonując zmiany warunków zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., I PK 36/04, OSNP 2005 nr 12, poz. 175). Nietrafne było więc w tym zakresie stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że „ewentualne rozbieżności pomiędzy treścią uchwały i umowy o pracę nie uzasadniają uznania umowy za nieważną”.

W rozpoznawanej sprawie umowa o pracę z powodem została zawarta (podpisana) przez przewodniczącego rady nadzorczej niezgodnie z zasadami ustalonymi w uchwale rady nadzorczej z dnia 12 sierpnia 2005 r., przy czym przewodniczący dokonał zmiany jednego z istotnych warunków zatrudnienia na stanowisku prezesa zarządu spółki. Przewodniczący rady nadzorczej został upoważniony do podpisania z powodem umowy o pracę, w której jednym z warunków zatrudnienia miało być zapewnienie pracownikowi prawa do odszkodowania w przypadku „rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy”. Tymczasem przewodniczący rady nadzorczej w imieniu pracodawcy (spółki) podpisał umowę, która gwarantowała pracownikowi (powodowi) to świadczenie „w każdym wypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę za wyjątkiem rozwiązania na mocy art. 52 k.p. lub 53 k.p.”. Stanowiło to istotną zmianę w stosunku do uchwalonych przez radę nadzorczą warunków zatrudniania członków zarządu spółki. Przewodniczący rady nadzorczej działał zatem z przekroczeniem swoich uprawnień. Trafnie skarżąca wywiodła, że wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., II PK 235/05 (OSNP 2007 nr 3-4, poz. 43) - na który powołał się Sąd Apelacyjny - został wydany w zasadniczo odmiennym stanie faktycznym. W sprawie, w której zapadł ten wyrok, przewodniczący rady nadzorczej działał w ramach upoważnienia udzielonego przez radę nadzorczą, a jego czynność sprowadzała się jedynie do doprecyzowania zakresu przedmiotowego umownego zakazu konkurencji obowiązującego członka zarządu (ogólnie sformułowanego w uchwale rady) i to przez wprowadzenie do umowy sformułowań nieodbiegających od wynikających z ustawy. W rozpoznawanej sprawie przewodniczący rady nadzorczej podpisał z powodem umowę o pracę o treści odmiennej w istotnych elementach od



przewidzianej w uchwale rady nadzorczej, a tym samym niezgodnie z udzielonym mu upoważnieniem. Co najmniej w zakresie dotyczącym prawa do odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy za wypowiedzeniem (art. 58 § 3 k.c.) umowa o pracę zawarta z powodem nie może być uznana za ważną.

Nieważność umowy o pracę w tym zakresie nie przesądza jednak o bezzasadności powództwa (nie mógł być uwzględniony wniosek o wydanie wyroku reformatoryjnego). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał bowiem, że zawarcie nieważnej umowy o pracę (porozumienia kształtującego warunki pracy i płacy) może w pewnych przypadkach prowadzić do nawiązania (ukształtowania treści) stosunku pracy i to na warunkach określonych w tej umowie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 347; z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 346; z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 23/03, niepublikowany; z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 145; OSP 2006 nr 1, poz. 7, z glosą Ł. Pisarczyka). Ogólnie rzecz ujmując, może to mieć miejsce wówczas, gdy pracownik za wiedzą i wolą osób (organów) uprawnionych do działania za pracodawcę został dopuszczony do wykonywania pracy na warunkach przewidzianych taką umową (por. jednak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., III PK 83/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 233).

Ponieważ pierwszy z powołanych przez skarżącą zarzutów kasacyjnych okazał się trafny, a dotyczy on ważności umowy, na podstawie której powód dochodzi roszczenia, przy czym błędne uznanie ważności tej umowy było przesłanką rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, to ocena pozostałych zarzutów skargi jest zbędna lub przedwczesna i dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====